Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji Kurjera Litewskiego" w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer" drukuje tylko w języku polskim.
Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Litewskiego", prospekt S-to Jerski Nr. 28

WARUNKI PRENUMERATY:

	Rocznie	Półrocz.	Kwartał.	Miesiecz.
W WILNIE	8,—	4,—	2,—	—,70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10,—	5,—	2,50	—,84
ZAGRANICĄ	16,—	8,—	4,—	1,50

Numer pojedyńczy 5 kop.
Zmiana adresu 20 kop. Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer" nie przyjmuje
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.
Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

WYDAWNICTWA ROK XI.
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.
W CZASIE WOJNY WYCHODZI I W PONIEDZIAŁKI.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt S-to Jerski № 28.
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.
Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.
Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:
Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronicy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Dołączenie prospektów do „Kurjera" 7 rb. od tysiąca oprócz opł. poczt.

TEATR POLSKI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.
Dziś, w piątek 3 (16) lipca
po raz 5-ty:
„Dziewczę Szczęścia"
(LA MASCOTTE)
operetta komiczna w 3 aktach E. Andrana. W akcie 2 taniec Hiszpański.
Początek o g. 8-ej wieczorem. Koniec punktualnie o g. 11-ej.
Kasa Teatralna otwarta od g. 11 do 2 i od 5-ej po poł. W Niedzielę i święta przez cały dzień.
We środę 8 (21) lipca Benefis MIECZYSŁAWA DOWMUNTA.

Teatr Polski „KOMEDJA" w gmachu po-cyrkowym.
W piątek 3 lipca,
„NA POLSKIEJ ZIEMI"
sztuka w 4 aktach przez JANINĘ STASZEWSKĄ.
Zapowiedź: w sobotę nowość! „TEŚCIOWIE.

Teatr-Cyrk
Od 6 lipca r. b., tylko 10 występów Towarzystwa artystów Rosyjskiej Opery pod dyrekcją I. M. Lochwickiego. Pełny komplet chóru i orkiestry. Balet pod dyrekcją Baletmistrza Warszawskich Teatrów Rządowych J. I. Kowalskiego. Pierwsza serja występów: 6-go lipca Dama Pikowa; 7-go lipca Traviata; 8-go lipca Eugienjusz-Oniegin; 9-go lipca Demon; 10-go lipca Halka. Sprzedaż biletów od 4-go lipca w Teatrze-Cyrku, od 11 do 2 i od 5 do 9 w.

Z owoców i jagód wody
„Kryształ".

Z nad Newy.

Petrograd, 28 cz. (11 lipca).

Posiedzenia komisji polsko-rosyjskiej są poufne. O przebiegu obrad powiadomią komunikaty urzędowe. Poprzestanę więc na garści informacji natury zewnętrznej.

W składzie rosyjskim komisji nastąpiła ta zmiana, że zamiast Samarina zaproszony został Nikolskij, członek Rdy Państwa, zastępca namiestnika kaukazkiego w ciałach ustawodawczych, a przedtem wiceminister skarbu, znany też przed laty z artykułów treści ekonomiczno-finansowej w „Now. Wr.".

Zaproszony do komisji Chwostow nie jest to były leader prawicowy Dumy, lecz członek Rady Państwa i senator, prawnik,

Bałaszow, obecny na pierwszych posiedzeniach komisji, już wyjechał, bo się podjął był misji opiekowania się losem zbiegów z Galicji.

Tak więc ze strony rosyjskiej pracuje w komisji pięciu: Chwostow, Bagalej, Nikolskij, Szubinskij i ks. Światopełk - Mirskij, przewodniczącym jest Križanowskij. Posiedzenia odbywają się codzień od 2 do 7-ej. Jeżeli dodać do tego przedwstępne porozumiewanie się między sobą członków komisji polaków, to wypadnie, że rzecznicy nasi pracują całe dnie. Gdyby komisja prac swych nie ukończyła w dniach najbliższych, to nastąpi przerwa, może na dni kilka, a może i na dłużej.

Ogólne wrażenie jest takie, że najpoprawniejszem, najbardziej chętnem do wyrównywania wszelkich niedogodności jest stanowisko rzecznika rządu p. Križanowskiego. O ile wolno to nazwać stanowiskiem postępowem, to na odwrotnem, więc, reakcyjnem, stoi jedyny „postępowiec", w komisji prof. Bagalej. Niezrównoważenie ujawnia ks. Światopełk-Mirskij.

Punktem wyjścia prac komisji, jak wiadomo, był rządowy „projekt urzeczywistnienia zasad, obwieszczonych w odezwie Wodza Naczelnego".

Szczegóły tego projektu, podawane już w pismach, naogół były dość nieścisłe.

Projektowane zmiany w zarządzie krajem dzieliły się na:

1) W stosunku do wiary.
2) W stosunku do języka polskiego i
3) W stosunku do zarządu miejscowego i sądu.

Ten projekt będzie miał znaczenie chyba tylko historyczne, bo prace komisji niewątpliwie pogłębią go i bradzo zmodyfikują.

Między innemi ustanawia on język polski, jako wykładowy, we wszelkich szkołach od wyższych do niższych, z wyłączeniem nauki języka, literatury, historji, geografji i prawa rosyjskich. To wszystko miało być i nadal wykładane po rosyjsku.

Tym sposobem kwestja uniwersytetów polskich i w projekcie jest już przesądzoną. Skoro zaś tak, to dyskusja o nich publiczna w prasie staje się dziś najbardziej aktualną.

Najprawdopodobniejszym terminem zwołania Izb ustawodawczych jest przeddzień rocznicy wypowiedzenia wojny t. j. 18 (31) lipca.

Duma kołatała u rządu o przyśpieszenie tego zwołania, nie opracowawszy żadnego programu swej działalności, to też już na jakiś tydzień przed urzędowem otwarciem Izb, frakcje dumskie gorliwie się zabiorą do wewnętrznej poufnej roboty. Oprócz hasła wspólnego: „wojna do końca, do ostatecznego pogromu niemców" — wszystko inne jest tu jeszcze bardzo nieokreślone i mgliste.

Na zakończenie nowina pośrednio tylko tycząca się polityki.

Chromający oddawna tutejszy „Dziennik Petrogradzki" staje na trwalszej materjalnej podstawie, znalazłszy wydawcę w osobie p. Brunona Ogulewicza, ziemianina z Suwalszczyzny, człowieka najlepszej woli i dużej energji. Dotychczasowy, po p. Babiańskim i Grosternie kierownik tego pisma, p. Borowski, również ustępuje.

J. K.

Jak informuje korespondent „Gazety Warszawskiej", dotychczas — po dyskusji ogólnej — nie wykroczono w komisji polsko-rosyjskiej, poza kwestją języka na całym obszarze życia kraju. W każdym razie dyskusja nad tym przedmiotem jest dopiero pierwszym punktem programu prac komisji, skąd można wnioskować, że narady potrwają długo.

Informacje i pogłoski.

Zwołanie Dumy.

Prezes Dumy dał rozporządzenie kancelarji, aby w jego imieniu rozesłała wszystkim posłom zaproszenia, podkreślające, iż pożądane jest przybycie jaknajwiększej liczby posłów do Petrogradu na 10 (23) lipca. Zaproszenia posłane będą w formie listów, telegramów, a prócz tego zamieszczone zostaną przez Agencję Telegraficzną we wszystkich organach prasy prowincjonalnej. Dopiero po naradach poszczególnych frakcji ustalony zostanie szereg zagadnień, wysuwanych przez Dumę. W każdym razie wszystkie partje wysuwają na plan pierwszy: sprawę zaopatrzenia armji, zorganizowania środków żywnościowych dla ludności, usunięcie drożyzny i

W ministerjum oświaty.

Wobec tego, że mianowanie dyrektorów szkół średnich winno odpowiadać ich pedagogicznym zdolnościom— minister oświaty hr. Ignatjew funkcje mianowania dyrektorów wydzielił z departamentu spraw ogólnych i przekazał wydziałowi szkół średnich, który w danej sprawie jest bardziej kompetentnym. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dn. 1 (14) lipca r. b. Ażeby jednak nie obarczać zanadto pracą wymienionego wydziału, odjęto mu wszystkie sprawy, tyczące się prywatnego szkolnictwa i przekazano wydziałowi spraw ogólnych.

Komisja śledcza.

Z rozporządzenia ministra komunikacji utworzono komisje, które mają badać na miejscu wszystkie nadużycia na kolejach co do zachowania kolejności o wysyłaniu ładunków. Dotychczas powstały 3 komisje. W skład ich, prócz reprezentantów kilku ministerjów, wchodzą przedstawiciele handlowo-przemysłowych organizacji, biorących udział w miejscowych komitetach rejonowych. Równocześnie powołano do tej pracy biegłych agentów handlowych i prawnych. Komisje kierować się będą specjalną instrukcją. Badania prowadzone będą w rejonach południowo-zachodnich i południowych, Ekaterinińskiej i Omskiej kolei. Dla kilku innych linji kolejowych ma być wyznaczona czwarta komisja. Wymienione komisje wyjeżdżają w bieżącym tygodniu.

Naczelnik zarządu kolei żel., Borisow, polecił telegraficznie naczelnikom kolei rządowych, aby dostarczały komisjom wszelkiego potrzebnego materjału, a prezesom miejscowych komitetów rejonowych — ażeby zachęcili sfery handlowo-przemysłowe i wogóle zainteresowane do składania informacji o znanych im nadużyciach.

Szkoła rolnicza w Datnowie.

Jak się dowiadują „Liet. Zinios", egzaminy wstępne do szkoły powyższej w jesieni roku bieżącego nie odbędą się, wszyscy bowiem uczniowie z powodu wojny zostali w tych samych klasach na rok drugi. Prośby nadesłane zaczęto już zwracać.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś, w piątek — śśw. Anatoljusza i Heljodora M. M.; według nowego stylu — N. M. P. Szkaplernej, św. Andrzeja. Jutro — św. Józefa Kalasantego W.; według nowego stylu — śśw. Aleksego W., Westyny.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— **Teatr polski w ogrodzie po-Bernardyńskim.** (Komunikat). Dziś po raz 5-ty wielce wartościowa pod względem muzycznym operetka Andrana „Dziewcze szczęścia" (La Mascotte), która zjednała sobie uznanie publiczności. Po dzisiejszem przedstawieniu „Dziewcze szczęścia" schodzi z afisza ustępując miejsca nowej premjerze (ceny operetkowe).

W sobotę 4 (17) lipca premjera melodyjnej operetki F. Lehara „Hrabia Luksemburg" pod reżyserją p. M. Dowmunta. „Hrabia Luksemburg" od chwili ukazania się na scenie do dzisiaj nie schodzi nigdzie z afisza.

Tytułową rolę odśpiewa p. B. Romanszyn, jego przyjaciela malarza p. R. Szerszyński, (Angel) p-ni Wandyczowa, (Julka) p. Orwiez. Komiczny tercet — pp. Płużański, Michałowski i Ostoja — i w końcu zakochanego księcia p. M. Dowmunt, w której roli występując gościnnie na scenie warszawskiej, święcił prawdziwy tryumf. Wyborna operetka posiada prawdziwie odpowiednią obsadę i wszelkie warunki, aby zadowoliła nawet najwybredniejszych słuchaczy.

Początek o g. 8-ej, koniec punktualnie o godz. 11-ej.

Kasa teatru otwarta od 11 do 2 i 5-ej po poł.

W środę 8 (21) lipca benefis p. Mieczysława Dowmunta.

— **Teatr polski „Komedja" w gmachu po-cyrkowym.** (Komunikat). Dziś wobec olbrzymiego powodzenia daną będzie po raz czwarty efektowna sztuka młodej utalentowanej autorki Janiny Staszewskiej p. t. „Na polskiej ziemi" — osnuta na tle krwawych walk toczących się na polach naszej ojczyzny. Udział bierze całe towarzystwo.

Jutro premjera niegranej w Wilnie doskonałej nowości węgierskiego autora p. t. „Teściowie". Jest to arcywesoła farsa, która tętniąc życiem, tryskająca szczerym humorem i obfitując w świetne typy charakterystyczne, oraz niebywale zabawne powikłania zdobyła sobie na wszystkich scenach europejskich zasłużone powodzenie. W rolach zabawnych „Teściów" znajdą obszerne pole do popisu pp. J. Strycharski i S. Pancewicz. Reżyseruje J. Cornobis.

Bilety są do nabycia od 10 z rana do 5 po południu w cukierni K. Sztralla (ul. S-to Jerska 22), a od 5 w kasie teatru.

STOWARZYSZENIA.

— **Schroniska kom. suwalskiego.** Niedawno pisaliśmy, że senator Neudhardt, objeżdżając schroniska dla tułaczy w Wilnie, w niektórych zastał pewne braki. Obecnie zaznaczamy, że żadne ze schronisk, które są pod opieką Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego, przez senatora Neudhardta nie było wizytowane.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Baraki dla tułaczy.** Na ostatniem posiedzeniu komisji sanitarnej była poruszona sprawa budowy dla tułaczy wielkiego przytułku i szpitala przy nim. W związku z tem dziś odbędzie się o godz. 8 wiecz. w lokalu Zarządu miejskiego posiedzenie przedstawicieli wileńskich organizacji opiekujących się tułaczami, celem omówienia sprawy budowy specjalnych baraków dla tułaczy z oddziałami izolacyjnymi dla chorych i sprawy wszczęcia starań o rządową zapomogę na ten cel.

— **Podwyższenie taksy.** Miejska komisja żywnościowa postanowiła podnieść taksę na cukier-piasek: 17 kop. za funt i 6 rb. 50 kop. za pud w sprzedaży detalicznej i 6 rb. 20 kop. w sprzedaży hurtowej. Podwyżka ta została wczoraj przedstawiona gubernatorowi do zatwierdzenia.

— **Niezatwierdzenie taksy.** Gubernator nie zgodził się na zatwierdzenie taksy na mięso, uznając ją za niezgodną z istotnymi warunkami obecnego stanu rzeczy. Obecnie żydzi skupują bydło u włościan i ziemian niezwykle tanio, gdyż z przyczyny posuchy, braku paszy i innych warunków bydło sprzedaje się bardzo chętnie. Wobec tego gubernator zaleca Zarządowi miejskiemu i miejskiej komisji żywnościowej niezwłocznie zająć się uregulowaniem tej sprawy zgodnie z warunkami handlu obecnego.

— **Bułki małej wagi.** Agenci miejscy już spisali protokół za bułki francuskie z piekarni Jurcewicza, nie trzymające właściwej wagi.

— **Oględziny rzeźni.** Z rozporządzenia gubernatora została utworzona specjalna komisja dla dokonania oględzin rzeźni miejskiej i wyjaśnienia, o ile ona obecnie odpowiada wymaganiom sanitarnym.

— **Choroby zakaźne.** Wczoraj miejskie biuro sanitarno-statystyczne zarejestrowało następujące wypadki zasłabnięć na choroby zakaźne:

Szkarlatyna: ul. Nowogrodzka Nr. 8 i ul. Nieświeska d. Druskonta.
Róża: ul. Rudnicka Nr. 27.
Dyzenterja: ul. Suzdalska Nr. 1, Wilkomierska Nr. 112 i ul. Folksal Nr. 33.
Dyfteryt: ul. Raduńska Nr. 48, Nowogrodzka Nr. 3 i ul. Subocz (Sieroca) przytułek „Dzieciątka Jezus".
Odra: ul. Safjaniki Nr. 1, Nowogrodzka Nr. 51 (3 wypadki) i Zawalna Nr. 21.

W ubiegłym tygodniu, tj. od dn. 26 czerwca (9 lipca) do dn. wczorajszego włącznie, zanotowano ogółem 75 zasłabnięć na choroby zakaźne, a mianowicie: ospa — 6, dyfteryt — 14, tyfus brzuszny — 6, tyfus nieokreślony — 2, odra — 11, dyzenterja — 16, szkarlatyna — 15 i róża — 5 wypadków.

— **Prowiantowanie miasta.** Dn. 30 czerwca (13 lipca) na stację towarową w Wilnie przybyło 69 wagonów z towarami, mianowicie: 2 mąki, 1 cukru, 1 innych artykułów spożywczych, jako to: makaron, kartofle, kawa, herbata, otręby itp., 1 nafty, 10 drzewa, 8 mięsa i 43 różnych innych towarów (manufaktura, wyroby z żelaza itp.).

— **W rzeźni miejskiej.** Dn. 1 (14) lipca zabito: 34 woły stepowe, 156 krajowych, 10 sztuk bydła rogatego dla armji, 114 cieląt, 67 owiec i 82 wieprze. Pozostało na targowisku bydlęcem na dz. 2 (15) bm.: 35 wołów stepowych i 95 krajowych.

Z ŻYCIA LITEWSKIEGO.

— **Litewskie Tow. pomocy ofiarom wojny** rozpoczęło swą działalność w drugiej połowie listopada roku zeszłego i obecnie liczy 1,600 członków. W ich liczbie członkami honorowymi są: prawosławny arcybiskup litewski i wileński Tichon, biskup żmudzki ks. Franciszek Karewicz i gubernator Wierowkin.

SĄDY.

— **Sprawa ks. Stachowskiego.** „Gaz. Codz." donosi, że w związku z wypadkami chwili obecnej izba sądowa wileńska odłożyła na czas nieokreślony rozpatrywanie sprawy karnej ks. Stachowskiego z Poniewieża.

Ks. Stachowski oskarżony jest o wręczenie pewnej osobie broszurki „O małżeństwach mieszanych".

RÓŻNE.

— **Rady na czasie.** Tygodnik „Szaltinis" w Nr. 27—28 daje szereg rad mieszkańcom wsi i miasteczek, zmuszonym wobec zbliżania się nieprzyjaciela opuścić gromadnie swe siedziby i przenieść się dalej.

Pismo to radzi więc nie opuszczać ich zupełnie, lecz w każdej siedzibie zostawić choćby jedną osobę w wieku podeszłym, by choć w części mogła dopilnować pozostawionej ziemi.

Nie należy rozpraszać się, lecz opuszczać wieś możliwie razem, by też razem ze swoimi zamieszkać w nowej miejscowości, a gdy okaże się tego możność, razem też wrócić do zagrody ojczystej.

O ileby część mieszkańców wsi pozostała na miejscu bez względu na grożące niebezpieczeństwo, inna zaś część emigrowała, pożądanem jest, by z pozostałą ludnością pozostał też i ksiądz miejscowy, inny zaś ksiądz towarzyszył uciekającym.

Wreszcie pismo zaleca po obraniu nowego miejsca zamieszkania komunikować prasie, gdzie i jak się urządzono, tudzież inne szczegóły.

Rady te z uznaniem również przedrukowało „Vienybe".

— **Kary administracyjne.** Gubernator skazał na 100 rb. kary lub miesiąc więzienia szewca Izraela Wolockiego za uchylenie się od szycia butów dla armji.

Abram Skapier, właściciel domu, został skazany na 50 rb. lub 15 dni więzienia za brudy w podwórzu i miejscu ustępowem.

— **Sprawdzanie.** Obecnie urzędnicy wszystkich instytucji rządowych w Wilnie dokonywają sprawdzania stanu rodzin powołanych na wojnę, celem zanotowania zmian zaszłych w ich składzie.

— **Taksa na chleb.** Policmajster, ogłaszając w swym rozkazie do policji z dn. wczorajszego taksę na chleb, opracowaną przez Zarząd miejski dn. 16 (29) czerwca r. b. i zatwierdzoną przez gubernatora wileńskiego, polecił komisarzom policyjnym mieć baczenie, by owa taksa była przestrzeganą przez sprzedawców, winnych zaś wykroczenia przeciw taksie pociągać do odpowiedzialności na mocy przepisów obowiązujących głównego naczelnika dźwińskiego okręgu wojennego.

— **Niedoręczone depesze.** Kontrym (z Moskwy), Szapiro (z Krasn. Kuta), Seliwanow (z Kijowa), Czasownikow (z Bogueczkara), Marjaszski, Poczkowski (z Radomia), Edelman (z Moskwy), Ziemielko (z Nowogrodu), Janowska (z Lidy), Prochorow (z Warszawy), Burdo (z Dźwińska), Wonckiewicz (z Wasiliszek), Pius (z Krewa), Kustowski (z Sobolewa), Oszkar (z Nowo-Święcian), Cepieljowicz (z Bachmacza), Koszewarow (z Radziwiliszek), Kijeński (z Dukszt), Maślennikow (z Kraśnego), Hlasko (z Radoszkowicz).

Z przyczyny wyjazdu: Jermolenko (z Grodna), Szwedow (z Ostrogożska).

WYPADKI.

— **Niefortunne kradzieże.** Dn. 1 (14) bm. w d. Nr. 48B przy ul. Sierocej (Subocz) za usiłowanie skradzenia futra z mieszkania H. Hellera zaaresztowano niejaką Annę Sauliczową.

Tegoż dnia z mieszkania Racheli Adamowiczowej (ul. Syberska Nr. 29) skradziono różne drobne rzeczy. Zaaresztowano Teklę Skurjatównę i Józefę Michałowską, które przedostawszy się do mieszkania A-wej za pomocą dobranego klucza popełniły pomienioną kradzież.

PROWINCJA.

MIŃSK.

Θ (r.) **Kandydat na monopolistę.** Kupiec z Bychowa Gurewicz wszczął starania w magistracie mińskim o udzielenie mu na lat 6 prawa wyłącznego sprzedaży w mieście naszem pism za opłatą po 750 rb. w ciągu dwóch pierwszych lat i po 1,000 rb. — w następne. Przytem p. Gurewicz zobowiązuje się wybudować w 20 punktach miasta kioski do sprzedaży, które i po upływie terminu monopolu pozostałyby własnością przedsiębiorcy.

Można się spodziewać, że choćby p. Gurewicz obiecywał upiększyć ulice grodu nad Świsłoczą nie wiem jak ślicznymi kioskami, magistrat za marne tysiąc rubli rocznego dochodu nie odda prasy w Mińsku na łaskę i niełaskę p. Gurewicza. Taki monopolista mógłby nie tylko dyktować pismom na gruncie mińskim warunki sprzedaży, lecz również pełnić rolę cenzora najbezwzględniejszego. Kto bliżej nieco zna organizację kolportażu na Litwie, ten wie, jak bardzo dają się nam we znaki różni nieobdarzeni przywilejami prawnymi monopoliści. Brakowałoby jeszcze tego, żeby magistraty zaprzedawały prasę do niewoli.

Θ (A.P.). **Jeńcy.** W dalszym ciągu przybywają do guberuji znaczne partje jeńców, wziętych do niewoli w czasie walk ostatnich w Lubelskiem. W ciągu dwóch dni przez Mińsk przejechało 165 oficerów i około 8,000 żołnierzy austrjaków i niemców.

= **Radziwiliszki,** pow. szawelski.

Do chwili ostatniej w Radziwiliszkach zarejestrowano 1141 rodzin zbiegów z okolic, położonych nad Dubisą. Rozdano im 1000 pudów mąki nadesłanej przez Komitet Tatjanowski. Każda osoba otrzymała na tydzień po 10 funtów, i dzieci do lat 10-ciu — po 5 funtów. Pracuje tu stacja żywnościowa Puryszkiewicza.

Z Królestwa.

⚔ **Ulgi dla Królestwa.** Rada ministrów na wniosek ministra sprawiedliwości postanowiła w trybie art. 87 w Pr. Zas. powstrzymać w gubernjach general-gubernatorstwa warszawskiego i chełmskiej od czasu rozpoczęcia działań wojennych ściąganie przymusowe od ludności niedoboru podatku transportowego na przewożenie i utrzymanie w drodze więźniów, jak również ściąganie kary za opóźnione płacenie tego podatku.

⚔ **Wyjazd do Kopenhagi.** Centralne Tow. Rolnicze w Warszawie pragnie skorzystać z nadarzającej się sposobności wyjazdu dwóch ziemian do Kopenhagi, by ułatwić załatwienie formalności prawnych osobom, posiadającym nieruchomości w częściach Królestwa, zajętych przez wojska nieprzyjacielskie.

Interesowani proszeni są o zgłaszanie się po bliższe informacje do biura Centralnego Tow. Rolniczego. (Wydział Spol. Ekonomiczny). Kopernika 30, między 10 o 2 po poł.

⚔ **Znamienny objaw.** „Gazeta Radomska" zwraca uwagę na pewien znamienny objaw, który, niestety, nietylko do Radomia może być zastosowany.

„Bywa dość często — pisze „Gaz. Radomska" — że do biura pośrednictwa zgłasza się osoba inteligentna, którą obecna wojna, pozbawiwszy normalnego zarobku, zmusiła do szukania pracy, by uniknąć nędzy. Na wszelkie czynione propozycje zgadza się, wita najskromniejszą ofertę z upragnieniem, byle nie korzystać z niczyjej łaski. W chwilę po niej wchodzi prosta robotnica, nadewszystko żąda wsparcia, gdy jej proponują pracę, okazuje się tak wybredną, że żadna z ofert jej niedogodna, w końcu odchodzi z wymówką na ustach, że powinni jej pomódz, a każą pracować.

Żyjemy w czasach zupełnego pomieszania pojęć."

Z Galicji.

$ **Zawieszenie pism polskich.** Do Kopenhagi donoszą ze Lwowa, że tamteczna komenda wojskowa polecila zawiesić wydawnictwa „Dziennika Polskiego" i „Gazety Narodowej".

Z Rosji.

** **Na usługi armji.** W d. 1 (14) bm. w Petrogradzie rozpoczął swe prace zjazd pełnomocników głównego zarządu urządzeń rolnych zakupujących zboże dla armji, prezesów gubernjalnych zarządów ziemskich oraz wydziałów rozmaitych dykasterji rządowych. Zagaił główny zarządzający urządzeń rolnych sekretarz stanu Krywoszein dłuższą mowę, w której streścił główne za-

dania zjazdu i nakreślił drogi zdążające do osiągnięcia zamierzonego celu, a mianowicie należytego zaopatrzenia armji w amunicję i żywność. Następnie intendent główny generał infanterji Szuwajew w imieniu armji wyraził zebranym głęboką wdzięczność za zaopatrzenie wojsk w żywność w ilości dostatecznej i gatunku wyborowym.

Po tych przemówieniach zjazd przeszedł do rozważania spraw będących na porządku dziennym.

Pracę przygotowania artykułów spożywczych dla armji zjazd podzielił między rejony zależnie od spodziewanego urodzaju. Wyjaśniło się przytem, iż urodzaj zboża wszędzie jest oczekiwany o tyle dobry, że prawie wszyscy pełnomocnicy czynili starania o powiększenie dla ich gubernji ilości żądanej zboża.

Raut u ks. Szczerbatowa. 2 (15) lipca u ministra spraw wewnętrznych ks. Szczerbatowa odbyć się miał raut, na który zaproszono członków gubernjalnych zarządów ziemskich.

WOJNA.

Na terenie lubelskim.

„Russk. Inwalid" z ostatniej środy, pisząc o walkach na terenie lubelskim, mówi, co następuje:

„Lecz względy ogólne zmusiły nas nie rozszerzać na razie dalej swych powodzeń, nie następować głęboko na pozycje przeciwnika, a zadowalając się takimi świetnymi rezultatami, zająć znowu dobrą linję (na prawym brzegu Urzędówki) i zmusić przeciwnika do tego, że w masowych i zażartych atakach na tę linję topnieć będą nagromadzone przez niego siły.

Nie wątpimy, że nasze rozlokowanie za Urzędówką wywoła śród naszych czytelników szereg zapytań i pierwszem z nich będzie: dlaczego nie pędziliśmy wroga bez ustanku na południe, a zatrzymaliśmy się? Na to odpowiemy, że mamy przed sobą wroga nie tylko na południu, ale i na zachodzie i za Wisłą i na północy na granicy Prus Wschodnich do samego morza u brzegów Kurlandji. Jego machinacje we wszystkich tych punktach pozostają z sobą w związku i nasza rezerwa ogólna powinna być gotowa, aby śpieszyć tam, gdzie przeciwnik szykuje nowe entrepryzy. A ożywienie działań wroga za Wisłą i Narwią świadczy właśnie o chęci urządzenia w jednym z tych rejonów nowej entrepryzy. Oto dlaczego nie jest dla nas korzystnem, aby nasze rezerwy oddalały się zanadto na południe, dla rozwinięcia osiągniętych tutaj powodzeń.

Takie pojmowanie rzeczy wypływa z mechanizmu działań na wewnętrznych operacyjnych linjach, działań podjętych przez nas i tak właśnie rozumianych przez naszych przeciwników.

Nasze powodzenia na lubelskim terenie walki przedewszystkiem paraliżowały rozpęd przeciwnika na sąsiednim chełmskim terenie. Tutaj przy ogólnem zahamowaniu się jego działań, posławszy rezerwy wojskom „lubelskim", przeciwnik maskował to usiłowaniem ataku na wieś Grabowiec, zbliżył się do naszych okopów, lecz bez powodzenia".

Miny na Białem morzu.

Główny zarząd hydrograficzny podaje do wiadomości, że w przesmyku i basenie Białego morza ujawniono pływające miny. Miejscowe władze morskie otrzymały instrukcje o obserwowaniu min i o środkach ostrożności na wypadek spotkania się z niemi.

Z Niemiec.

(AP.) Z Baireuth donoszą do Sztokholmu, że jeniec wojenny, francuz, student Henrja, skazany został na 5 lat więzienia za to, że podczas wyładowywania przez jeńców z wagonu słomy, przeznaczonej dla wojsk niemieckich, wziął z oliwiarki trochę oliwy, aby wysmarować sobie buty. Stróże twierdzili w sądzie, jakoby Henrja nasypał piasku do oliwiarki i na osie wagonu, aby wywołać zapalenie się osi.

Na Śląsku od kilku dni palą się lasy i torfowiska na terenie sześciowierstowym. Straty wynoszą kilka miljonów marek.

Zabroniono w Niemczech sprzedaży na polu, pod krzem, kartofli na wyrób krochmalu i mąki kartoflanej.

Gazety niemieckie w dalszym ciągu w korespondencjach z Lipawy napadają na łotyszów, którzy modlą się po kościołach o oswobodzenie kraju od najścia niemieckiego, z własnej chęci opiekują się mogiłami żołnierzy rosyjskich, ozdabiając je kwiatami. Podług tejże korespondencji żydzi i niemcy powyjeżdżali z Lipawy i widocznie wojska niemieckie czują się w Lipawie nie zupełnie dobrze.

Ponieważ w lipawskiej kasie miejskiej pieniędzy nie znaleziono, niemcy puścili w kurs pieniądze papierowe. Tak samo jak w Polsce niemcy trudnią się rabunkiem i zamiast pieniędzy dają bezwartościowe pokwitowania.

Z Berlina donoszą, że na konferencji ministrów skarbu państw Rzeszy postanowiono wnieść do parlamentu projekt do prawa o nowych kredytach oraz o nowym nadzwyczajnym podatku wojennym od zwiększonych majątków.

Na froncie zachodnim.

Podług dziennego komunikatu paryskiego z d. 1 (14) lipca, po wtorkowem bombardowaniu szańców angielskich w Belgji niemcy przypuścili atak do tych szańców, które angliczy zdobyli w d. 23 czerw. (6 lipca) na południo-zachód od Pilken i na wschodnim brzegu kanału. Atak niemców został z łatwością odparty.

Na terytorjum Arrasu w ciągu ubiegłej nocy toczyły się walki na granaty ręczne, przerzucane z szańca do szańca.

Arras i Soissons w dalszym ciągu są bombardowane przez niemców pociskami ciężkiego kalibru.

Na zachód od Peronne, w Szampanji i pod Perthes toczy się walka podkopowa.

W Argonach ataki niemców w okolicach Marie Terese ostatecznie zostały powstrzymane.

Pomiędzy Mozą, Mozellą, w lesie Apremonckim — wymiana strzałów armatnich.

W ciągu d. 1 (14) bm. na terytorjum Belgji trwała wymiana strzałów armatnich. W Arras szczególniej ucierpiała od bombardowania dzielnica około katedry. W dolinie rzeki Aisne silna kanonada działowa.

Na zachód od lasu Argońskiego francuzi zajęli mały lasek zwany Vorain.

W Wogezach niemcy silnie bombardują la Fontainelle.

Lotnicy francuscy skutecznie bombardowali dworzec kolejowy w Libaicourt i wywołali popłoch śród niemców. Pomiędzy Doué i Lille eskadra lotnicza 25 aeroplanów zrzuciła na budynki kolejowe 24 bomby kalibru 90 mil. i 6 bomb kalibru 155 mil., oraz z armat znajdujących się na aeroplanach ostrzeliwała pociąg, który musiał zatrzymać się w drodze, wreszcie zmuszono do opuszczenia się „Albatros" niemiecki.

Dzień święta narodowego w Paryżu.

(AP.) Z Paryża donoszą pod datą 1 (14) bm., że dzień święta narodowego upłynął ciszej i z mniejszą uroczystością, niż zwykle, chociaż w nastroju. Liczne manifestacje patrjotyczne przechodziły przed posągami miast Strasburga i Lille, przed pomnikiem Belforta, przed posągami Kamila Desmoulins i Gambetty.

Powrót Grey'a.

(AP.) Z Londynu donoszą, że w d. 1 (14) bm. Grey po raz pierwszy był obecnym na posiedzeniu gabinetu po swej nieobecności z powodu choroby oczów.

Kitchener zadowolony.

(AP.) W rozkazie do armji czynnej we Francji Kitchener oświadczył wielkie zadowolenie, odniesione podczas zwiedzania pozycji.

Ewakuowanie Adrjanopola.

Gazeta bukareszteńska „Dimineata" wydrukowała w dn. 22 czerw. (5 lipca) następującą depeszę z Sofji: „Wojska tureckie opuściły Adrjanopol i odeszły na pewną odległość, gdzie się obwarowały. Turcy wywieźli wszystkie działa. Władze cywilne pozostały w mieście".

Ameryka — Niemcy.

„Petit Parisien" otrzymał wiadomość telegraficzną z Nowego Jorku, że prezydent Wilson i sekretarz stanu do spraw zagranicznych Lausing już rozpoczęli prace przygotowawcze około redakcji nowej noty do Niemiec.

Wilson i Lausing są jednakowego zdania, że koniecznie należy przestrzedz Niemcy przed następstwami stanowiska ich wobec Ameryki. W nowej nocie amerykańskiej ma być zaznaczone, że jeśli Niemcy nie zdecydują się zmienić swego sposobu prowadzenia wojny podwodnej i pozostawią wymagania Stanów Zjednoczonych bez zadośćuczynienia, to odpowiedzialność za to spadnie w zupełności na Niemcy.

Roosevelt zaś, jak donosi rzeczona gazeta, proponuje wystosować pod adresem Niemiec ultimatum z żądaniem bezwarunkowego zastosowania się do wymagań wymienionych w poprzedniej nocie amerykańskiej, z pozostawieniem 24 godzin na odpowiedź.

W razie odrzucenia tego ultimatum Stany Zjednoczone, podług Roosevelta, winny natychmiast wstrzymać wszelki handel z Niemcami i jednocześnie przedsięwziąć kroki ku rozwinięciu stosunków handlowych ze sprzymierzeńcami.

Echa wojenne.

W Niemczech — nadzwyczajny brak zarówno rolnych jak i fabrycznych robotników. To też, jak donosi korespondent „Rieczy", niemcy uzupełniają wymienione braki ludnością z Królestwa.

Według statystycznych danych centralnego biura niemieckich organizacji rolniczych niemcy wywieźli z Królestwa samych tylko rolnych robotników 550 tys. Tak samo wysłali niemcy do swoich fabryk wielu wykwalifikowanych robotników z Łodzi i Zagłębia Dąbrowskiego.

***

Opublikowano w Radomiu następujące zawiadomienie gubernatora radomskiego:

„Ogłaszam ludności, iż z zebranych danych, niemcy ogłosili mieszkańcom zajętych przez siebie miejscowości o obowiązkowem dostarczeniu do rozporządzenia władzy niemieckiej z każdych pięciu snopów zżętego zboża — czterech, a tylko snop piąty pozwolono mieszkańcom zostawić dla siebie. Żniwa mogą odbywać się tylko za zezwoleniem niemców."

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 2 (15) bm.

Z FRONTU WSCHODNIEGO.

PETROGRAD. (AP.) 2 (15) bm. Urzędownie. Ze sztabu Wodza Naczelnego:

Nieprzyjaciel, wzmocniwszy swe wojska w północnej części rejonu rysko-szawelskiego, w dn. 1 (14) bm. przeszedł do natarcia od Hazenpotu w kierunku Goldingenu oraz na części frontu od Schrundenu do Popielan. Jazda nasza i oddziały czołowe powstrzymują nieprzyjaciela na przeprawach przez Windawę i Wentę oraz innych dogodnych pozycjach.

W rejonie zaniemeńskim nieprzyjaciel w nocy na 1 (14) bm. rozwinął ogień działowy i karabinowy na szerokim froncie, przechodził zaś do natarcia tylko niewielkimi oddziałami piechoty, które wszędzie były przez nas odrzucone.

Tejże nocy odparliśmy częściowy atak nieprzyjaciela w kierunku łomżyńskim.

Na prawym brzegu Pissy i obydwu brzegach Szkwy, stan rzeczy w istocie nie uległ zmianie. Nieprzyjaciel, który zdobył w przeddzień kilka okopów, ale odniósł ogromne straty, w dn. 1 (14) bm. ataków nie wznawiał.

Pomiędzy rzekami Orzyczem i Wkrą wojska nasze zajmują front na południe od Przasnysza, gdzie 1 (14) bm. odparły kilka ataków nieprzyjacielskich.

Na lewym brzegu Wisły bez zmian.

Między Wisłą a Bugiem nieprzyjaciel 1 (14) bm. prowadził kilka odrębnych ataków, odpartych naszym ogniem.

Nad Bugiem i Złotą Lipą znacznych starć nie było.

Wieczorem 30 czerwca (13 lipca) wojska austrjackie przeszły do natarcia na linji Niezwiska — Okna. Nieprzyjaciel atakuje nasze prawobrzeżne pozycje przedmostowe w rejonie Kniszowce — Kolanki i przeprawia się przez Dniestr w rejonie Iwani — Możawa, oraz Kościelniki — Sińków. Nasza artylerja w dn. 1 (14) bm. w kilku punktach ostrzeliwała z dużem powodzeniem nieprzyjaciela w czasie przeprawy i miejscami zmusiła go do zaniechania jej. Bitwa trwa.

Petrograd. (AP.) 2 (15) bm. Pomiędzy Marjampolem a Kalwarją śród wziętych przez nas jeńców znaleźli się austrjacy. Według ich słów dwa austrjackie pułki piechoty, kompletowane zwykle z pośród ludności ruskiej Galicji, przywiezione zostały do Prus Wschodnich.

Pomiędzy Wilnem a Grodnem, pod Olkienikami, pochwyciliśmy „albatros" nieprzyjacielski; lotnik i wywiadowca wzięci zostali do niewoli.

W dn. 1 (14) bm. nieprzyjaciel bez wyników rzucał z aeroplanów bomby na Ostrołękę.

Petrograd. (AP.) 2 (15) bm. Przegląd „Naszego Wiestnika":

„Na froncie Osowca niemcy ostrzeliwali z dział ciężkich pozycję sośnieńską, ale wkrótce musieli przerwać kanonadę pod celnym ogniem baterji fortecznych. W nocy przeciwnik usiłował naprawić w swych okopach zniszczenia, poczynione w przeddzień przez nas w czasie wycieczki, lecz robotnicy niemieccy, trafiwszy pod promień reflektora, rozpędzeni zostali ogniem szrapnelowym i karabinów maszynowych.

Pomiędzy Biebrzą a Orzyczem batalion przeciwnika atakował jedno z naszych stanowisk, lecz został odrzucony z dużemi stratami.

Na zachód od Orzycza niemcy zawzięcie ostrzeliwali pociskami z gazami duszącymi okolice wsi Szlę, nie zadając nam strat. Wywiadowcy nasi wyparli robotników niemieckich z wzniesionego przez nich nowego okopu w pobliżu Węgra oraz pochwycili 17 tarcz stalowych.

Na lewym brzegu Wisły rzadka wymiana strzałów w niektórych tylko okolicach.

Na północ od Kraśnika walka ustała. Przeciwnik pośpiesznie doprowadza do stanu obronnego nową linję swych pozycji, na której się ma utrzymywać, przez dowóz nowych posiłków.

Obecnie wyjaśniło się, że w bitwie na północy od Kraśnika od 21 do 28 czerwca ogółem wzięliśmy na przeciwniku jeńców 297 oficerów i 22,464 żołnierzy, 1 sztandar, 1 przyrząd do rzucania bomb, 29 karabinów maszynowych. Wszystkie nasze straty są znacznie mniejsze od liczby jeńców, wziętych przez nas tylko jednego dnia.

Na lewym brzegu górnego Bugu niemcy usiłowali przejść do naszych zasłon w pobliżu Masłomęcza, lecz oddziały nasze przeszły do natarcia, atakowały niemców na bagnety i zmusiły ich do ucieczki, poczem wszystkie roboty przeciwnika zniszczono".

Sztokholm. (AP.) Omawiając stan rzeczy na teatrze wojny, „Dagens Nyheter" uważa za nieprawdopodobne, aby niemcy liczyli na przerwanie frontu francuzów pod lasem Argońskim. Wogóle — pisze gazeta — wydaje się niemożliwem, aby niemcy mogli teraz przejść z frontu wschodniego na zachodni. Gazeta przypuszcza, że niemcy spróbują przerwać front wojsk rosyjskich nad Wisłą i Bugiem.

WOJNA Z TURCJĄ.

PETROGRAD. (AP.) 2 (15) bm. Urzędownie. Ze sztabu armji kaukazkiej:

W ciągu 30 czerw. (13 lipca) w rejonie nadmorskim starcie naszych wywiadowców z turkami pod górą Karagel.

Na froncie Kop — Karmundż toczy się bitwa z dużemi siłami przeciwnika.

W rejonie Zewanu wojska nasze po dwudniowej bitwie zdobyły silne pozycje tureckie pod wsią Sorp, przyczem straż pograniczna zagarnęła turkom cztery działa.

W rejonie Bażirczaju — wymiana strzałów z kurdami.

Na reszcie frontu bez zmian.

ECHA ZABURZEŃ W MOSKWIE.

Petrograd. (AP.) Ogłoszona została instrukcja dla senatora Kraszeninnikowa w sprawie prowadzenia śledztwa co do przyczyn zaburzeń w Moskwie i powiecie moskiewskim w końcu maja 1915 r.

Z RADY MINISTRÓW.

Petrograd. (AP.) Rada ministrów zaaprobowała wniosek gł. zarządu urządzeń rolnych o otwarciu kursów leśnych od września do maja corocznie lub perjodycznie przy instytucie leśnym dla pomocników leśniczych, którzy nie otrzymali specjalnego wykształcenia.

Rada ministrów przystąpiła do rozważenia projektu komisji międzywydziałowej akademika Rejna utworzenia gł. zarządu ochrony zdrowia ludu.

NOWY POSEŁ NIEMIECKI.

Bukareszt. (AP.) Książę Hohenlohe, nowy poseł niemiecki w Konstantynopolu, zięć królowej rumuńskiej Marji, przybył do Bukaresztu, a jutro przez Sofję udaje się do Konstantynopola.

MIĘDZY SOJUSZNIKAMI.

Bern. (AP.) Otrzymano wiadomości o coraz częstszych nieporozumieniach pomiędzy rządami Austro-Węgier i Niemiec. Austro-Węgry nie są zadowolone, iż niemcy pod pozorem pomocy, okazanej im w Galicji, biorą w swe ręce nie tylko wojskowy, lecz i cywilny zarząd Austro-Węgier. Niemcy zaś wyrażają niezadowolenie z powodu nieustępliwości Austro-Węgier na gruncie ustępstw terytorjalnych dla Rumunji, wskutek czego utrudnione jest z nią porozumienie, niezbędne wobec braku u turków ammunicji.

NOWY PODATEK W NIEMCZECH.

Sztokholm. (AP.) Z Berlina komunikują: Konferencja ministrów skarbów państw Rzeszy zgodziła się na wniesienie do parlamentu projektu nowych kredytów i na wprowadzenie podatku wojennego od przyrostu majątku.

W.-BRYTANJA — POLSCE.

Londyn. (AP.) Lord-major Melburnu przysłał do Londynu 500 funtów szt., jako pierwszą ratę do funduszu na pomoc dla zrujnowanej ludności Polski.

MOWA POINCARÉGO.

Paryż. (AP.) 1 (14) bm. Przeniesienie zwłok Rouget de Lisle'a do Domu Inwalidów stało się powodem olbrzymiej manifestacji. W pochodzie uczestniczyli Poincaré, deputowani, ciało dyplomatyczne; na ulicach ustawiono wojsko. Pod pałacem Inwalidów Poincaré wygłosił mowę, w której podkreślił, że okoliczności, w których Rouget de Lisle napisał swój hymn, odpowiadają okolicznościom czasu obecnego. Zaznaczywszy, że francuzi nie byli winni i że są ofiarami brutalnego napadu, starannie urpeżdnio obmyślanego, Poincaré oświadczył: „Ponieważ nas zmuszono do wyjęcia miecza z pochwy, nie mamy prawa przerywać wojny, dopóki nie pomścimy naszych zabitych. Dopiero wtedy, kiedy ogólne zwycięstwo sprzymierzeńców pozwoli nam odbudować znowu wszystko zrujnowane i przywrócić Francję do poprzedniego stanu, będziemy mogli włożyć miecz do pochwy. Dążąc do zwycięstwa, jesteśmy o niem przekonani, co do tego nieprzyjaciel się nie myli. Ostateczne zwycięstwo będzie nagrodą za okazaną siłę moralną i za wytrwałość. Skierujmy wszystkie wysiłki ku jednemu celowi, zużytkujmy wszystkie zasoby kraju dla zwiększenia środków obrony, dla zjednoczenia wszystkich sił narodowych ku jednej myśli i ku jednej decyzji: wojna, trwająca tak długo, niech się przedłuży do ostatecznego zniszczenia wroga, do chwili, gdy ustanie ciężko dławiąca całą Europę zmora megalomanji niemców".

TURCJA WOBEC ORMIAN.

Bukareszt. (AP.) Rząd turecki w celu usprawiedliwienia wobec opinji Europy swych okrucieństw w stosunku do ormian, ogłosił notę okólnikową, rozesłaną do zagranicznych przedstawicieli Turcji. W nocie tej powiedziano, że we wszystkich okolicach, wchodzących w obręb działań wojennych, ludność ormiańska została usunięta, aby jej nie dać możności wpadania pod wpływ Rosji, która obiecała udzielić ormianom poparcia.

Otrzymane z Turcji od wychodźców ormiańskich wiadomości malują położenie ormian w barwach bardzo ponurych.

POLITYKA JAPONJI.

Tokio. (AP.) Minister spraw zagranicznych, który wystąpił z mowami na prowincji, jako przywódca partji „Dosikaja", podkreślił, iż polityka Japonji będzie się opierała na sojuszu z Anglją i porozumieniu z Rosją.

OFIARY.

Złożono w Administracji „Kurjera Litewskiego".

Na ochronkę parafji S-to Jakóbskiej. Dla uczczenia księdza kanonika St. Jasieńskiego, proboszcza parafji św. Jakóba składają: (Ciąg dalszy).

Konrad Niedziałkowski 3 rb., Ksawery Zubowicz 3 rb., Amelja Ossuchowska 1 rb., Zofja Bouffałowa 1 rb., K. Sadowski 1 rb., Ida i Władysław Kiewliczowie 2 rb., uczenice ks. kanonika Kasia i Władzia Kiewliczówny 1 rb., Magdalena i Władysław Bujalscy 3 rb., Marja Krzeczkowska 1 rb., L. Dreling 3 kop., Marja Kiewliczowa 1 rb., Michał i Helena Ciechanowscy 1 rb., J. i L. Łukowscy 10 rb., Władysławostwo Zahorscy 2 rb., Michalina Wołukanis 20 kop., Eleonora Kudrowiczówna 20 kop., A. Kierewiczowa 30 kop., Marja Byłuńska 15 kop., Aniela Karsiewiczówna 15 kop., Urszula Kawszel 10 kop., Jadwiga Giegier 10 kop., Jadwiga Krawczunas 10 kop., K. Petrykanski 1 rb., Z. Obuchowicz 50 kop.

(D. C. N.).

Losowanie loterji dobroczynnej.

(Bilety różowe).

(AP.). Główne wygrane, według tablicy urzędowej, padły na następujące bilety loterji Dobroczynnej II-ej emisji (różowe):

100,000 rb.: ser. 8,385 nr. 96.

50,000 rb.: ser. 10,720 nr. 72.

25,000 rb.: ser. 13,152 nr. 91, ser. 9,588 nr. 75.

10,000 rb.: ser. 2,335 nr. 45, ser. 2,863 nr. 74, ser. 8,630 nr. 98, ser. 10,915 nr. 48, ser. 12,099 nr. 37, ser. 12,413 nr. 94, ser. 13,942 nr. 32, ser. 14,295 nr. 99, ser. 16,660 nr. 29 i ser. 18,792 nr. 40.

5,000 rb.: ser. 427 nr. 97, ser. 482 nr. 5, ser. 573 nr. 56, ser. 2,227 nr. 42, ser. 2,654 nr. 44, ser. 2,874 nr. 81, ser. 3,718 nr. 37, ser. 3,811 nr. 20, ser. 5,355 nr. 65, ser. 5,612 nr. 59, ser. 7,711 nr. 58, ser. 9,254 nr. 71, ser. 9,336 nr. 15, ser. 10,720 nr. 72, ser. 14,844 nr. 6, ser. 15,038 nr. 58, ser. 15,159 nr. 83, ser. 15494 nr. 5, ser. 16,032 nr. 23 i ser. 18,744 nr. 64.

Kurs papierów wartościowych.

Według Informacji Wileńsk. Prywatn. Banku Handlowego.

Listy Zastaw. Wil. Banku Ziemsk.			76½ rs.	
Akcje	„	„	470	„
Pożyczka promjowa	I emisji		535	„
„	„	II „	390	„
„	„	III „	340	„

KINEMATOGRAF **BRONISŁAWA**

Dziś! 1) Przegląd wypadków bieżących, zdjęcia z natury. **2) „Dziennik zhańbionej kobiety",** dramat w 4-ch częściach rosyjskiej artystycznej serji Jermoljewa, z udziałem wybitnych artystów teatrów Cesarskich. **3) „Tanie wesele",** komedja. **Początek przedstawienia o godzinie 5-ej. — Koniec o godz. 11-ej w nocy.**

Uwaga: W Niedzielę 5 lipca, od godz. 2-ej do 4-ej po południu, przedstawienie dla dzieci. Program obrazów będzie ogłoszony w gazetach niedzielnych.

Teatr „HELIOS"

róg Wileńskiej i pr. Ś-to Jerskiego. Telefon 20—61.

Dziś! Kronika (przegląd wypadków światowych). **I seryjal Jaskinie Petrogradzkie,** podług znanego romansu Wsiewołoda Krestowskiego, w 4 cz. Inscenizacja W. Gardina. Część 1: Stare grzechy; cz. 2: Okropna matka; cz. 3: Dwa policzki; cz. 4: Jakinie. **Numer hotelowy № 22, 23, 16, 17 lub — im niższego wzrostu kobieta, tem więcej do niej lgniemy.** Farsa w 3-ch część. Teatr otwarty od g. 5 pp. Koniec punktualnie o g. 11 wiecz. Ceny miejsc zwyczajne.

Zarządzający teatrem **P. L. Podgorecki.**

Teatr Familijny R. SZTREMERA

Dziś nadzwyczajna atrakcja! Złota serja obrazów! Dramat **z życia chóru cygańskiego** w 3 wielk. częściach, według romansów Siewierskiego, w głównej roli znakomity **M. Wawicz i N. Nelska. Romansy cygańskie,** część 1: Miłość cygańska; 2: Zdrada; 3: Zemsta cyganki. Z udziałem słynnej piękności artystki i primadonny Cesarskiego Michajłowskiego teatru **Zuzanny Neal,** wesoła farsa w 2 wielk. część. (tylko dla dorosłych) **ZĄB MĄDROŚCI,** część 1: Przyjemności domowego ogniska; 2: Szczęście we trzech.

Rewje ostatniej chwili, (kronika). Początek o godz. 4 i pół. — Koniec o g. 11 wiecz.

1132

Ryski Portlandzki i Romański CEMENT Towarzystwa Ryskiej Cementowej fabryki i olejarni **K. Ch. SZMIDTA.** Posiada na składzie przedstawiciel fabryki **Ł. I. Rapaport,** Wilno, Sadowa 7, tel. 7-19.

Automobilizm 1181

Nauka kierowania samochodami. W prędk. czasie zostaje się szoferem. Ważne dla osób **wezwanych do służby wojskowej.** Zapisy od g. 11—1½ i od 4—6 wiecz. w B-rze St. Autom. **Połocka 14.** Tam udzielane są rady i odb. ekspertyz. z zakr. automobilizmu.

Pensjonat

w majątku „Krutycy"

Smol. gub., sucha i zdrowa miejscowość; park, las, kąpiel, ogrody, 2½ w. od st. k. ż. Adres: Isakowo, Smol. gub., Kruticzy, do zarządu majątku. 1146

Doświadchony **Technik,** wieloletni Dyrektor Techn. i Administrator Zakł. Przemysłowych, udziela **porad Technicznych.** Adresować: J. Jakubowski w Stefanowie, p. Korma, Mob. gub. 1197

Ekonom nadleśny lub prow. pisarz, z dług. prakt., solidn. świadect. służb. Średniego wieku, sympatyczny, trzeźwy, od zaraz szuka posady w majątku. Poczta Giełwany, Wileńsk. powiatu, w Prenach, B. Kasperowiczowi. (Listy aresować tylko polecone). 1126

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka poszukuje posady przygotowywa do początkowych klas, muzyka. Adres: Nikodemski 2 zaułek № 26 m. 1, Talwojszówna. gr.

Specjalnie z matematyki i fizyki, a również ze wszystk. przedmiotów. Świetny atestat 8 kl. szk. kom. r. 1912. Pierwszorzędne rekom. naucz. Długol. praktyka, sumien. prac. Zwracać się pism.: Kazimierowski zauł. 3—4, dla S. 1175

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania: Motor Gnom 12 sił, siewnik talerzowy Superjor, klacz 3-letnia hunter-kasztan. Do wynajęcia młocarnia „Gazeta" z motorem i elewatorem, młóci 1000 p. zboża dziennie. Wieka Brzostowica, g. Grodz. m. Mieśki, L. Kołłupayło, st. kolei poiesk. Brzostowica.

Jest do sprzedania stado krów holenderskich, w ilości 40 sztuk młodzieży i 50 krów dojnych. Wiadomość: Wilno, telefon 12-32, lub poczta Szyrwinty, maj. Poszyrwincie, Budzyński. 1185

Kupuję koniczynę, siano, — słomę, owies, kartofle, we wszelkiej ilości, wydaję zadatki. Oferty ze wskazaniem okręgu wojennego w danej miejscowości nadsyłać: — Swolna, Swiechowski. 1183

Poszukuję klaczy wierzchowej nie mniej 3 werszkowej. Oferty zwracać do niedzieli: Bristol 24. 1199

Klacz wyścigowa, importowana, pełnej krwi, kara 2½ lat. Wałach kary 6 lat, 6 werszków wyjeżdżony pod wierzch. do sprzedania w maj Stokach, przez Biniakonie. Amerykan nowy, patentowane osie tanio. — Wilno, Śnipiszki, ul. Siemieniszska d. Szustowej, u pana Downarowicza. 1195

Interesa handl. i majątk.

Majątek z lasem i wodą kupię. Pośrednictwo opłacę. Oferty: Szatawa, Podolskiej gub., S. Kwinto.

Posady i prace.

a) Poszukiwanei

Rządca rolny z Królestwa, wolny od wojska, z długoletnią praktyką w Królestwie i na Litwie, — poszukuje jakiejkolwiek posady na najskromniejszych warunkach. — Oferty: Wiłkomierz, skład apteczny p. Stankiewicza, dla „Rządcy".

b) Zaofiarowane:

Robotnicy potrzebni na dłuższy czas do rolniczych robót. Warunki barezo wygodne. Chcących korzystać z okazji proszę zapisywać się w Zwierzyńcu, na ul. Znamieńskiej dom № 5 mieszk. 4. 1177

Mieszkania.

Mieszkania do wynajęcia od 1—8 pokoi dużych, jasnych. Wodociągi, dom dołączony do miastowej kanalizacji, instalacja elektryczna. — Sądowa 2. 1089

Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

Wydawca: Dr. Tadeusz Dembowski. Za Redaktora: Bronisław Medekszo.